

Nr. akt Kps 198/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 11 czerwca 1947 r. w Bieradku

Sędzia Sledczy — rejonu Sądu Okręgowego w — z siedzibą

w — Sąd Grodzki w Bieradku, Oddział —

w osobie Sędziego mgr. P. Oborskiego

z udziałem Protokółanta J. Kwapińskiego

w obecności stron —

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi¹⁾

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. — ~~zaczęto przesłuchiwać~~ Sędzia odebrał od niego przysięgę na

~~zgodność z prawdą~~ k.p.k. — ²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Młodziejewicz Stanisław

Wiek 44 lat

Imiona rodziców Młodziejewicz Stanisław

Miejsce zamieszkania Bieradko, Bratkorwie Przedmieście 5

Zajęcie inżynier konstrukcyjny w Bieradku

Wyznanie niem. kat.

Karalność —

Stosunek do stron obcy

Od 15 maja 1942 r. do 11.11.1944 r. przebywałem
w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu w cha-
rakterze więźnia. Długoletni Hansa stałem jako
delegat niemieckiego wojska w tym obozie
co kierownika. W tym czasie byłem przy apelach
codziennych. Przypomniłem sobie, że z nim
w obozie, gdzie karcił mnie, że w obozie w obozie
pały papierosy. Na miejscu przeprosił
mi o mnie, przeprosił, ale nie zrobił, jednak
papierosów nie znalazł, wobec czego rozkazał
mi, w obozie do mnie przeprosił.

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

o nazwisku Dumiera Hansa dowiedziałem się od mianowca, który został po moim przybyciu rozkara-
li go jako Lagerführera. O obywatelskiej działalności
Dumiera nie mam bezpośrednich świadomości;
jak również nigdy nie byłem świadkiem jego.

W roku 1943 pracowałem jako kucharz w murmur
i tam poznałem Bogusa Augusta który pracował
w kancelarii stwily pracy. O jego obywatelskiej dila-
talności nie mam żadnych świadomości, a wlas-
nej obroncy śmierci i w zachowaniu
anymie poprostu nie widziałem mianowca.

W roku 1943 zostałem przydzielony przez Kozłowski
mianowca. Był nim szef Grabnera, Karla jako
człowiek oddziału politycznego. Wraz z nim
w obozie "przechodził" mianowca. Bezpośrednio
spotkałem się z nim w łazience w 1943 r. Kiedy
wracając z pracy z Komendantury gdzie wyko-
nywałem obowiązki na segregatorach, kabrych
mnie i przeprowadził mnie do rezerwy, ponieważ
zawieszony nie miał prawa z piętami. Ponie-
waż nie miałem już kolegów, przez co
wysłuchałem do mnie poprostu. O obywatelskiej
działalności Grabnera nie mam bezpośred-
nich świadomości.

W roku 1943 na stanowisko komendanta obozu
przybył Siebekenschel Adolf. Po objęciu przez niego
funkcyj mianowca, solenki poprostu sto-
sunek w obozie, jak również w dalszym ciągu
był rygor i prace przymusowe. Przewodzący
na jego rozkaz strażnicy zaprowadzali do obozów
strakonickich metod w rozumieniu mianowca.

Pracował z byłych członkami strajku w obozie
byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu,

W. W. W.

wymienionych w dokumencie mi wybrane
me anatem mi Rago.

Kraie mego pobytu w chorze bytem tylko
war imielkiem anezania sie i bteio pzein
mizaniow puec Ineies Raportführere Kaduka
(imienia me pomieszam). Ponadto czesko mi-
skiem jak strasniey Niemcy byli pojedynczych
mizaniow, jednak naswiec tak strasni Rosi, jak
i mizaniow nie pomieszam, mylbodnie wcale
me anam.

Poniewaz ciemny byli w ciwizimie his Atady-
stew, imielkiem Langoda hiszkiego w Bieradku,
Dielok - rewinie, sam w Bieradku ul. Kolegiacke.
Podwoly, sam w Bieradku, Stepinski Jozef.
Kierownik doukani w Bieradku.

Siu walam

Janowicz

[Signature]